

UZASADNIENIE

do wyroku z dnia 17 marca 2014r.

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 stycznia 2012r. około godziny 23.00 A. Ś., po kłótni z żoną w miejscu zamieszkania, w S., spożył alkohol w postaci 2 piw oraz 0,25l wódki. Następnie wsiadł do samochodu marki F. (...) o nr rej. (...), którym zamierzał się udać do swojej matki zamieszkałej (...) B.. Jadąc Aleją (...), jedną z głównych ulic dzielnicy W., o godz. 00:10 dnia 10 stycznia 2012r. został zatrzymany do kontroli przez patrol Policji w osobach asp. M. R. oraz mł. asp. R. W.. Funkcjonariusz R. W. podczas legitymowania zatrzymanego wyczuł od niego woń alkoholu. Na miejscu przeprowadził dwie próby badania alkometrem marki (...) nr (...). Pierwsza próba wskazała, że stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu u A. Ś. o godz. 00:12 wynosiło 0,97 mg/l, zaś o godz. 00:35 – 1,06 mg/l. Następne trzy próby kontrolne wykonane alkometrem A2.0/04 nr (...) przeprowadzone o godz. 01:04, 01:06, 01:22 wskazały na stężenie rzędu kolejno 0,92 mg/l, 1,01 mg/l i 0,96 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu z płuc. Funkcjonariusze Policji niezwłocznie zatrzymali prawo jazdy nr (...), a samochód przekazali właścicielowi H. Ś..

Oskarżony na dzień orzekania nie figurował w Krajowym Rejestrze Karnym. Wraz z dwójką małoletnich dzieci pozostaje na utrzymaniu żony. Jest współwłaścicielem dwóch samochodów o wartości ok. 20-30 tysięcy zł. Nie leczył się odwykowo, neurologicznie ani psychiatrycznie.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień oskarżonego A. Ś. /k. 24-25, 68/, zeznań świadka R. W. /k. 10v/, protokołu badania alkometrem /k. 2, 4/, świadectw wzorcowania /k. 3, 5/, notatki urzędowej /k. 1/, oświadczenia o przekazaniu samochodu /k. 6/, oświadczenia o rezygnacji z usługi holowania /k. 7/, danych osobowo-poznawczych /k. 20/, kart karnych /k. 65 i 21/.

Oskarżony A. Ś. zarówno w toku postępowania przygotowawczego /k.25/, jak i postępowania sądowego przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu i podał, że pod wpływem emocji związanych z kłótnią z żoną przed wyjazdem z S. wypił 1l piwa i 0,25l wódki. Wyrzcił skruczę i wniósł o łagodny wymiar kary /k. 68/. Wniósł również o zwrot prawa jazdy wskazując, że młodsze jego dziecko uczęszcza do szkoły w systemie trzy zmianowym, a autobus jeździ do godz. 17:00, zaś odległość pomiędzy przystankiem a domem wynosi 2 km. Dodał, że do tej pory starsza córka odbierała młodszą i razem wracały /k. 68/.

Sąd zważył co następuje:

W niniejszej sprawie okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu, a także jego wina w tym zakresie nie budzą wątpliwości w świetle ujawnionego w sprawie materiału dowodowego. Oskarżony na obydwu etapach postępowania przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i opisał okoliczności jego popełnienia. Bezsporny jest fakt, że oskarżony w dniu 10 stycznia 2012r. o godz. 00:10 podczas prowadzenia pojazdu na Alei (...) w W., znajdował się w stanie nietrzeźwości oraz że, najniższy wynik badania przy zatrzymaniu wskazał na stężenie 0,97 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu z płuc. Bezspornym było również, że oskarżony w krótkim odstępie czasu przed wyjazdem z miejsca zamieszkania spożył 1l piwa i 0,25l wódki. Nie ulegało wątpliwościom także to, że oskarżony posiadał uprawnienia do kierowania pojazdów mechanicznych kat. B. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w powyżej opisanych kwestiach, albowiem znajdowały one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, a w szczególności w zeznaniach funkcjonariusza R. W. /k. 10v/, protokołach użycia alkometru /k. 2, 4/ wraz ze świadectwami wzorcowania /k. 3, 5/ oraz notatce urzędowej /k. 1/. Bez znaczenia dla kwestii odpowiedzialności karnej ocenianej z perspektywy ex ante były zmiany w sytuacji rodzinnej i zawodowej oskarżonego, które nastąpiły po dokonaniu czynu, a na które wskazywał oskarżony. Sąd rozpatrywał je w kategoriach wniosku o niski wymiar obligatoryjnego zakazu prowadzenia pojazdów.

Rozstrzygając w sprawie sąd oparł się na zeznaniach funkcjonariusza R. W. /k. 10v/. Świadek ten opisał okoliczności zatrzymania oskarżonego do kontroli, a także wskazał jakie środki prawne zastosowano wobec oskarżonego po ujawnieniu przestępstwa. Mając na uwadze fakt, że świadek jest osobą obcą dla oskarżonego, a sam oskarżony nie miał żadnych zastrzeżeń do jego zeznań, sąd uznał zeznania te za szczere, jasne i spójne. Korespondowały one z wyjaśnieniami oskarżonego, a nadto z wszystkimi ujawnionymi dowodami z dokumentów.

Protokoły z przebiegu badań stanu nietrzeźwości urządzeniem elektronicznym /k. 2 i 4/ wraz ze świadectwami wzorcowania /k. 3 i 5/ stanowią dowód, że oskarżony w czasie przestępstwa był w stanie nietrzeźwości oraz, że pomiary nie oscylują w granicach błędu. Wskazały również na wzrastające stężenie alkoholu, co potwierdziło wersję oskarżonego, że od spożycia do momentu przeprowadzenia pierwszych badań alkometrem upłynął bardzo krótki okres czasu.

Notatka urzędowa /k. 1/ potwierdziła datę i autora jej sporządzenia.

Karty karne /k. 21, 65/ potwierdzają niekaralność oskarżonego A. Ś. zarówno w dacie czynu jak i w dacie orzekania.

Pozostały materiał dowodowy w postaci: oświadczenia o przekazaniu samochodu /k. 6/, oświadczenia o rezygnacji z usługi holowania /k. 7/ i danych osobowo-poznawczych /k. 20/ sąd ocenił jako autentyczny – bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości, a sąd nie miał podstaw by czynić to z urzędu. W ocenie sądu są one jasne i przejrzyste.

Zgodnie z dyspozycją art. 178a § 1 k.k. karze podlega ten, kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Przystępstwo jest dokonywane już w momencie uruchomienia pojazdu i podjęcia jazdy oraz uczestniczeniu w ruchu. Rozstrzygające dla przypisania odpowiedzialności jest po pierwsze ustalenie, czy droga, którą oskarżony jechał, jest drogą prywatną, drogą dojazdową do pól uprawnych czy też drogą polną, na której odbywa się ruch pojazdów (wyrok SA w Krakowie z dnia 7 kwietnia 2004 r., II AKa 69/04, KZS 2004, z. 4, poz. 40). Po drugie istotne jest ustalenie, czy pojazd kierowany przez oskarżonego można ująć w kategorii desygnatów pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym tj. każdego pojazdu drogowego czy szynowego napędzanego umieszczonym w nim silnikiem, jak również maszyną samobieżną i motorowerem oraz pojazdem szynowym (uchwała SN z dnia 28 lutego 1975 r., V KZP 2/74). Warunkiem sine qua non jest zakwalifikowanie stanu w związku ze spożyciem alkoholu jako stanu nietrzeźwości w myśl art. 115 § 16 k.k., tj. czy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość albo, zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Przypisanie odpowiedzialności za to przestępstwo zależy od winy umyślnej oskarżonego, przy czym wystarczające jest ustalenie zamiaru ewentualnego (dolus eventualis).

Przekładając powyższy wywód prawny na realia niniejszej sprawy wskazać należy, że analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego doprowadziła sąd do przekonania, że oskarżony A. Ś. swoim czynem wyczerpał znamiona przestępstwa opisanego w art. 178a § 1 k.k. Niewątpliwie oskarżony dnia 10 czerwca 2012r. prowadził w ruchu lądowym samochód będąc w stanie nietrzeźwości, przy czym nie zaszły żadne okoliczności, które wskazywałyby na brak winy oskarżonego. Obejmował on swoim zamiarem ogół znamion tego czynu zabronionego, a nadto wina ta charakteryzuje się bezpośrednim zamiarem. Oskarżony bowiem wskazał, że po kłótni z żoną i wprawieniu się w stan nietrzeźwości zamierzał opuścić dom i udać się do swojej matki, przy czym świadomie podjął decyzję o wyborze podróży samochodem. Nadto, jako osoba dorosła i doświadczona wiedział z całą pewnością, że po spożyciu 0,25l wódki i 1l piwa i rozpoczęciu jazdy samochodem w krótkim odstępie czasie od spożycia jego stan zagraża bezpieczeństwu w komunikacji i przekracza granice stanu po spożyciu alkoholu określone w art. 46 ust. 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

Sąd uznał stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego za znaczny. Oskarżony bowiem kierując się potrzebą rozładowania napięcia emocjonalnego, mając świadomość wpływu tak dużej ilości spożytego alkoholu na jego zdolności postrzegania, udał się w podróż z S. do W., a tam poruszał się głównymi ulicami, a w tym jedną z najczęściej

uczęszczanych, nawet w porze nocnej, ulicą dzielnicy W., tj. Aleją (...). Wprawdzie czyn oskarżonego nie spowodował żadnej szkody, jednak stan zagrożenia dla innych uczestników ruchu wynikający z zaburzonej możliwości percepcji związanych z wysokim stężeniem alkoholu we krwi – w przeliczeniu ok. 2 promile, był wysoki. Oskarżony wykazał lekceważący stosunek do obowiązującego porządku prawnego, a w szczególności wobec podstawowych zasad ruchu drogowego.

Wymierzając oskarżonemu za taki czyn karę 5 miesięcy pozbawienia wolności sąd kierował się znacznym stopniem społecznej szkodliwości oraz pozostałymi dyrektywami kary określonymi w art. 53 k.k. Stopień winy oskarżonego, podobnie jak stopień społecznej szkodliwości, sąd uznał jako znaczny. Wskazuje na to głównie fakt, że oskarżony kierował pojazdem już w odstępie około godzinnym od spożycia, tj. w czasie, kiedy występują pierwsze, ale przede wszystkim najbardziej upośledzające zdolność percepcji objawy upojenia alkoholowego. Wymierzając oskarżonemu karę sąd nie stracił z pola widzenia licznych okoliczności łagodzących w postaci braku uprzedniej oraz następczej karalności, świadczące o incydentalności występkę, a nadto, w postaci przyznania się do winy.

Sposób życia oskarżonego przed i po dokonaniu przypisanego mu przestępstwa, a także jego warunki i właściwości osobiste przekonały sąd, że aktualnie nie ma potrzeby wychowywania oskarżonego w warunkach izolacji, a instytucja warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności spełni wobec niego cele kary. W ocenie sądu trzyletni okres próby wystarczy do zweryfikowania, czy pozytywna prognoza wobec oskarżonego była słuszna i jednocześnie uzmysłowi oskarżonemu, że popełnianie przestępstw nie popłaca i może spotkać się z ostrą reakcją państwa, czym spełniona zostanie funkcja prewencyjna prawa karnego.

Wobec uznania winy oskarżonego w dokonaniu przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., kierując się dyspozycją art. 42 § 2 k.k. oraz art. 56 k.k., sąd orzekł obligatoryjny zakaz prowadzenia pojazdów. U podstaw wyboru trzyletniego okresu trwania zakazu legło wysokie stężenie alkoholu oraz fakt, że do zatrzymania oskarżonego doszło na jednej z głównych ulic (...). W ocenie sądu lekceważąca w czasie czynu postawa oskarżonego wobec podstawowych zasad prawa ruchu drogowego wskazuje, że tylko orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych będzie w stanie spełnić cele prewencji indywidualnej. Sąd nadto nie uznał faktu, że córka zaczyna szkołę w systemie zmianowym i ma do pokonania 2 km od domu do przystanku za okoliczność wyjątkową, która uzasadniałaby łagodniejszy wymiar zakazu. Nie jest to duża odległość, którą może pokonać bez wykorzystania pojazdu, zwłaszcza, iż starsza córka oskarżonego uczęszczająca do tej samej szkoły, w związku z zatrzymaniem prawa jazdy również zmuszona była znosić wykazywane przez oskarżonego niedogodności.

Na podstawie art. 63 § 2 k.k., na poczet orzeczonego zakazu sąd zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy nr (...) od dnia zatrzymania, tj. od 10 czerwca 2012r. do dnia wydania wyroku.

Kierując się dyrektywą prewencji generalnej pozytywnej, chcąc by świadomość społeczeństwa kształtowana była w poczuciu, że państwo dba o dobro osób pokrzywdzonych przestępstwami i reaguje na każdy czyn sprzeczny z przepisami prawa, sąd zobowiązał oskarżonego do uiszczenia świadczenia pieniężnego w wysokości 300 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. W ocenie sądu kwota ta nie narazi oskarżonego i jego rodziny na uszczerbek w zakresie niezbędnego utrzymania. Oskarżony bowiem jako osoba młoda, zdrowa może podjąć pracę zarobkową niewymagającą użycia samochodu, która umożliwi mu zdobycie tej niewielkiej kwoty i dodatkowo uzmysłowi fakt, iż jedynie pomyślnemu zbiegowi okoliczności oskarżony zawdzięcza to, że stworzone przez niego poważne niebezpieczeństwo dla innych użytkowników ruchu nie przerodziło się w tragedię rodziny oskarżonego bądź innej przypadkowej osoby .

Również z uwagi na cele prewencji generalnej, zwłaszcza wobec nagminności prowadzenia pojazdów mechanicznych w stanie nietrzeźwości, wynikającej z bezmyślnej nadziei, że „się nie wyda” i, że uda się uniknąć ujemnych następstw przestępstwa – co miało miejsce również w przypadku oskarżonego, na podstawie art. 50 k.k., sąd orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie jego odpisu na stronie internetowej (...) na okres 3 miesięcy. Mając na uwadze, że prowadzenie pojazdów mechanicznych w stanie nietrzeźwości jest bardzo niebezpiecznym ze względu na skutki przestępstwem, co potwierdzają liczne badania statystyczne (np. badania Komendy Głównej

Policji z 2011r. wskazują, że 11,6 ogółu zabitych i 11,5 ogółu rannych w wypadkach drogowych stanowią ofiary nietrzeźwych kierowców, zaś już przy stężeniu 1,5 promila alkoholu we krwi prawdopodobieństwo wypadku wzrasta 16-naściekrotnie) sąd stoi na stanowisku, że każdego sprawcę takiego przestępstwa należy piętnować.

Rekapitułując, wymierzona kara i środki karne zdaniem sądu są adekwatne do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu oraz spełni cele prewencji ogólnej i szczególnej, jak również potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Na podstawie art. 627 k.p.k. sąd zasądził od oskarżonego opłatę stosunkową do wymierzonej kary (120 zł) oraz pozostałe koszty sądowe za doręczenia i karty karne (razem 90 zł).

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji wyroku.